



Lubię
ludzi

RAPORT

BOHATERSKA WYOBRAŻNIA

o Wolontariuszach Szlachetnej Paczki
na podstawie badania prof. Philipa G. Zimbardo i firmy Neurohme



www.superw.pl/bohaterska-wyobraznia

Partnerzy projektu

Projekt Bohaterskiej Wyobraźni i Zimbardo Youth Center

Fundacja Zimbardo Youth Center (ZYC) działa w Polsce od roku 2014. Jej zadaniem jest społeczne, kulturalne i akademickie wsparcie dla zakładania i prowadzenia centrów zróżnicowanej aktywności dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Najważniejszym przedsięwzięciem, które realizuje ZYC, jest Projekt Bohaterskiej Wyobraźni (ang. Heroic Imagination Project), międzynarodowy program edukacyjny autorstwa Philipa Zimbardo, światowej sławy badacza i psychologa społecznego.

Program, wdrażany i rozwijany w kilku krajach, pomaga podejmować w życiu codziennym świadome, odważne decyzje i bohaterskie czyny. Adresowany jest przede wszystkim do ludzi młodych i szerzy wśród nich ideę tzw. bohaterskiej wyobraźni, która pozwala planować codzienne działania i angażować się w nieprzeciętną aktywność – tak, by chronić dobro, zdrowie i bezpieczeństwo innych ludzi oraz swoje własne. Zarząd fundacji tworzą prof. Philip Zimbardo, prof. nadzw. Agnieszka Wilczyńska oraz Urszula Kłosińska. Więcej informacji o projekcie na stronie www.hip.org.pl.

NEUROHM

NEUROHM jest globalnym dostawcą technologii i badań neuromarketingowych. Firma powstała na bazie prac badawczych rozpoczętych w 1997 roku przez prof. Rafała Ohme. Specjalizuje się w badaniu emocji, do czego wykorzystuje dwie autorskie metody: BIOCÓDE™ i BIONAVI™.

Neurohm należy do Neuromarketing Science & Business Association, organizacji zrzeszającej profesjonalne firmy neurobadawcze, dbającej o najwyższe standardy etyczne i rygor naukowy prowadzonych badań. Pracuje na sześciu kontynentach i prowadzi projekty w ponad pięćdziesięciu krajach.

Stowarzyszenie WIOSNA

Organizacja społeczna założona w Krakowie w 2001 r., od roku 2004 działa jako organizacja pożytku publicznego. Zajmuje się łączeniem potrzebujących z tymi, którzy chcą i mogą pomóc im w trwałej zmianie ich sytuacji życiowej.

WIOSNA najbardziej znana jest z organizacji Szlachetnej Paczki, jednego z największych i najskuteczniejszych programów społecznych w Polsce. Szlachetna Paczka działa przez cały rok i pomaga osobom znajdującym się w trudnej sytuacji wyjść z biedy, wspierając je w tym, by zaczęły samodzielnie radzić sobie w życiu. Utrzymuje się z wpłat darczyńców, a o jej sile stanowią wolontariusze. Od początku istnienia pomoc w ramach Paczki otrzymało ponad 150 tys. rodzin, a wartość materialna wsparcia przekazanego im przez darczyńców przekroczyła ćwierć miliarda złotych.

Drugi największy całoroczny program społeczny WIOSNY to Akademia Przyszłości, która pomaga dzieciom z trudnościami w nauce, często z niezamożnych rodzin, i wspiera je w budowaniu poczucia własnej wartości. Dzięki cotygodniowym, indywidualnym zajęciom z tutorem-wolontariuszem oraz unikalnej metodyce Systemu Motywatorów Zmiany™ mali podopieczni Akademii uczą się stawiać czoła problemom, nabierają pewności siebie i zaczynają traktować życiowe przeszkody jako wyzwania, a nie bariery.



Paczka bohaterów



Będąc w Polsce, odkryłem niesamowity fenomen. Nazywa się Szlachetna Paczka. Jej wyjątkowość polega na tym, że przywraca ludziom – często bardzo biednym i wykluczonym społecznie – poczucie godności i przynależności. W psychologii to jedno z najważniejszych kategorii.

Paczka została zaprojektowana tak, że ludzie nie muszą błagać, wołać „potrzebuję!”, tylko dostają pomoc od tych, którym dawanie sprawia satysfakcję, a nawet przyjemność. Dzięki temu znów czują się częścią społeczeństwa, mają poczucie tego, że są ważni i dowód na to, że inni ich akceptują. To niezbędny warunek tego, by zmiana, która dokonuje się w ich życiu dzięki otrzymanej pomocy, była trwała i naprawdę przyczyniła się do poprawy sytuacji. Była się bodźcem i motywatorem.

I już to jest fenomenalne. A to nie wszystko! Bo Szlachetna Paczka zajmuje się również tym, czego od lat staram się uczyć ludzi na całym świecie, realizując Projekt Bohaterskiej Wyobraźni: pozwala wolontariuszom i darczyńcom stawać się codziennymi bohaterami.

To wszystko zafascynowało mnie do tego stopnia, że wspólnie z grupą moich przyjaciół z Polski postanowiłem w ubiegłym roku przeprowadzić badania, które pomogłyby zmierzyć i opisać motywację, bohaterstwo oraz poczucie przynależności tysięcy osób zaangażowanych w Szlachetną Paczkę.

Raport, który macie Państwo przed sobą, stanowi podsumowanie tego badania. Wnioski płynące z niego są tyleż nieoczywiste, co budujące. Szlachetna Paczka zmienia. I to zmienia na dobre.

Polecam ten projekt uwadze wszystkich, którym leży na sercu kondycja społeczeństwa. Wymyślona w Polsce, Szlachetna Paczka jest już dzisiaj obecna również w Stanach Zjednoczonych, w Gruzji, w Iraku i na Ukrainie. To od wsparcia każdego z nas zależy, gdzie jeszcze uda się zarazić ludzi chęcią pomagania sobie nawzajem, by tworzyć prawdziwe więzi i zaszczepiać w innych bohaterstwo dnia codziennego.

prof. Philip Zimbardo



prof. Philip Zimbardo

Światowej sławy psycholog, profesor Uniwersytetu Stanforda, autor słynnego „eksperymentu więziennego” przeprowadzonego w 1971 roku w Kalifornii, w 2002 roku wybrany na roczną kadencję przewodniczącego Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego (APA).

O badaniu

Czym jest bohaterska wyobraźnia?

Punktem wyjścia do jej zbadania była definicja bohaterstwa autorstwa prof. Philipa Zimbardo. Formułując ją, słynny psycholog zwrócił uwagę przede wszystkim na cztery wymiary:

{ bohaterstwo to rodzaj dążenia mieszczący się w spektrum pomiędzy ratowaniem czyjegoś dobrostanu, zdrowia lub życia a obroną ideałów;

{ bohaterstwo zakłada, a przynajmniej dopuszcza jako przewidywaną możliwość, jakąś formę poświęcenia się lub ryzyka; może to być np. narażenie się na społeczne napiętnowanie czy fizyczne ucierpienie;

{ bohaterstwo może być aktywne albo pasywne; zakłada działanie lub bierny opór – niezgodę na działanie lub na ustępstwa;

{ bohaterstwo może być jednorazowe, instynktowne lub trwać przez dłuższy czas jako przemyślana i konsekwentna seria działań (bądź zaniechań).

W raporcie zaprezentowano wyniki badania przeprowadzonego w grudniu 2018 roku wśród wolontariuszy Szlachetnej Paczki na próbie liczącej siedemset sześćdziesiąt osób. Jego celem było zmierzenie i opisanie pewnej szczególnej dyspozycji badanych – tzw. bohaterskiej wyobraźni.

Narzędzia badawcze

Narzędzie, którym posłużono się w badaniu, zostało skonstruowane w oparciu o ww. założenia. Na ich podstawie sformułowano zestaw krótkich twierdzeń reprezentujących poszczególne wymiary bohaterstwa i warunki niezbędne do rozwijania bohaterskiej wyobraźni. Uwzględniały one takie aspekty jak moralność i działanie etyczne, odwagę i działanie w słusznej sprawie, empatię i współczucie oraz rozumienie sytuacji, a także współdziałanie i pomaganie.

Przeprowadzone badanie pozwoлиło odpowiedzieć na szereg ważnych pytań, m.in.:



z jakich powodów wolontariusze Szlachetnej Paczki angażują się i pomagają innym, a w konsekwencji: kto lub co konkretnie motywuje ich do działania?



co sprawia, że wolontariusze podejmują często działania wykraczające poza standardowe oczekiwania społeczne, co wiąże się ze szczególnymi trudnieniami lub poświęceniem?



w jaki sposób wolontariusze Szlachetnej Paczki stają się „codziennymi bohaterami”, jaka jest ich droga, zanim podejmą aktywność, i jak angażują się w bohaterskie działania?

Metodologia

BIOCODE™ to narzędzie nowej generacji. Do badania opinii i preferencji wykorzystuje dorobek neuromarketingu. Pozwala na dokonanie pomiaru nie tylko na podstawie deklaracji, lecz uwzględnia też warstwę emocjonalną, mierząc czas, jaki potrzebny był na udzielenie odpowiedzi. Kluczowa zależność jest następująca: im krótszy czas przeznaczony na podjęcie decyzji o wyborze danej odpowiedzi, tym większa pewność postawy.



Wartości większe niż strach



Aż 96%

Pomimo że wolontariusze Szlachetnej Paczki nie są grupą jednorodną, wiele ich łączy – przede wszystkim chęć niesienia mądrej pomocy. To dlatego wspierają rodziny, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Potrafią dostrzec ich problemy i przyczynić się do zmiany ich historii. W swoich codziennych wyborach kierują się ideałami i nie ograniczają się w tym do deklaracji – podejmują konkretne i wymierne działania.

z nich z wysoką pewnością stwierdziło, że staje w obronie wartości, którymi kieruje się w życiu, a dziewięciu na dziesięciu badanych dodało – z umiarkowaną pewnością – że powinniśmy się zachowywać moralnie bez względu na sytuację. Ponadto więcej niż cztery piąte jest przekonanych (wysoka pewność deklaracji), że strach nie jest usprawiedliwieniem dla ewentualnych nieetycznych zachowań.

Szlachetna Paczka to projekt zmieniający nasze najbliższe otoczenie, ale również wspaniali ludzie, którzy w swoim życiu kierują się ważnymi dla mnie wartościami. *

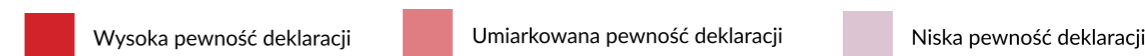
Staję w obronie wartości, którymi kieruję się w życiu



Powinniśmy zachowywać się moralnie bez względu na sytuację



Nawet w obliczu strachu działam etycznie



Powyższe wyniki potwierdzają, że wolontariusze przejawiają bohaterską postawę poprzez czyny zgodne z ich przekonaniami dotyczącymi pomagania innym. Według prof. Philipa Zimbardo bohaterska postawa nie wynika wyłącznie z cech charakteru, ale jest kształtowana i przejawia się w sytuacjach życia codziennego, w działaniu bazującym na empatii i współczuciu, kiedy obserwacja codziennych sytuacji wskazuje na potrzebę podjęcia działania. Może to oznaczać zarówno gotowość do obrony wyznawanych wartości jak i – w konsekwencji – do poniesienia ryzyka związanego z wejściem w konflikt, gdy owe zasady są zagrożone.

Szlachetna Paczka to ludzie,
których łączy jeden cel.

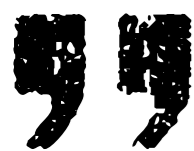
*Źródłem wszystkich cytatów są wypowiedzi wolontariuszy Szlachetnej Paczki biorących udział w badaniu.

Przekroczyć próg bierności

Paczka to szansa na wyjście ze swojej bańki, na zobaczenie jak wygląda prawdziwy świat.



Za deklaracjami idą konkretne działania. Wolontariusze wchodzą w świat prawdziwej biedy, przekraczają progi domów, do których inni wola nie zaglądać nawet przez okno, i pomagają tym, którzy nie mają odwagi prosić o pomoc, chociaż jej potrzebują. Udzielenie mądrego wsparcia wymaga wyjścia poza strefę komfortu, w tym m.in. gotowości do spotkań z członkami rodzin i podjęcia z nimi szczerzej rozmowy. Nie ma tu miejsca na racjonalizowanie i poszukiwanie usprawiedliwień, że „lepiej jest nic nie robić”. Przewyciężając pokusę zdystansowania i obojętności, wolontariusze rozwijają w sobie bohaterską wyobraźnię.



Większość ludzi jest winna zła, jakim jest bierność

– uważa prof. Zimbardo, który wielokrotnie w swojej pracy podejmował temat obojętności i pasywnego obserwowania, badając i wyjaśniając tzw. efekt biernego obserwatora.

Podobnego zdania są wolontariusze Szlachetnej Paczki.

Aż 86%

z nich deklaruje, że pomagać powinno się zwłaszcza wtedy, kiedy inni są bierni. Co znaczące, respondentów, którzy nie zgodzili się z tym stwierdzeniem, cechuje niska pewność odpowiedzi.

Powinniśmy pomagać, zwłaszcza gdy inni są bierni

TAK
86

NIE
14



Wysoka pewność deklaracji



Umiarkowana pewność deklaracji



Niska pewność deklaracji



Program, w którym ludzie zderzają się najczęściej ze światem innym niż ten znany im dotychczas. Dzięki temu pomagając innym, sami wiele uczymy się o życiu i o tym, jak można sobie w nim radzić.

Czuje - reaguje

To projekt, dzięki któremu każdy może dowiedzieć się, że jest ważny, niezależnie od zasobności portfela. Daje moc zmiany swojej sytuacji życiowej i impuls, by o siebie walczyć.

Przewyciężenie własnej i cudzej bierności pociąga za sobą konsekwencje – osoby o cechach bohaterskich reagują i biorą za to odpowiedzialność. Dla wolontariuszy Paczki to jedna z najistotniejszych charakterystyk.

Ponad 90%

z nich z wysoką pewnością deklaruje, że ma odwagę sprzeciwić się krzywdzeniu innych, a jeszcze więcej,

96%,

że reaguje, gdy sprawa wymaga działania (warto przy tym dodać, że wolontariusze Szlachetnej Paczki podejmują się pracy z ludźmi w środowiskach, które często są dla nich nowe i zupełnie nieznanne).



Zadaniem wolontariusza jest dostrzeżenie tego, co dla innych bywa niewidoczne, co jest trudne, wymaga zaangażowania i wysiłku.

Jak typowy bohater opisany przez prof. Zimbardo, wolontariusz Szlachetnej Paczki nie stoi beczynnym. Cechuje go troska o dobro innych i proaktywność. Częstokroć ma to kluczowe znaczenie dla powodzenia programu – dla wielu rodzin, w pewnym sensie przyzwyczajonych do swojego wykluczenia, już sama wizyta kogoś z zewnątrz i bezinteresownie wyciągnięta dłoń to impuls uruchamiający głęboką zmianę.

Mam odwagę sprzeciwić się krzywdzeniu innych

TAK
92

NIE
8

Reaguję, gdy sprawa wymaga działania

TAK
96

NIE
4



Wysoka pewność deklaracji



Umiarkowana pewność deklaracji



Niska pewność deklaracji

Paczka jest miejscem,
gdzie najważniejszy jest człowiek.

Dać z siebie więcej

Na początku była odskocznia. Im bliżej finału, coraz bardziej stawała się stylem życia. Czymś, o czym myślałem w pracy i po pracy. Czymś, co całkowicie mnie angażowało przez ostatnie miesiące. Czymś, po czym mogę jasno stwierdzić, że było warto.

Jednym z wymiarów bohaterstwa jest poświęcenie, rozumiane jako zaangażowanie się jednostki w szlachetny cel z równoczesną gotowością do poniesienia wynikających z tego konsekwencji. A te mogą być różnorakie: narażenie się na niebezpieczeństwo utraty reputacji, pozycji społecznej czy wiarygodności, a czasem również ryzyko poświęcenia dla ważnej sprawy zdrowia lub nawet życia.

Wolontariusze Szlachetnej Paczki są tego świadomi:

96%

badanych wskazało z wysoką pewnością gotowość do poświęceń w ważnej sprawie.

Jestem gotów do poświęceń w ważnej sprawie

TAK
96

NIE
4



Wysoka pewność deklaracji



Umiarkowana pewność deklaracji



Niska pewność deklaracji



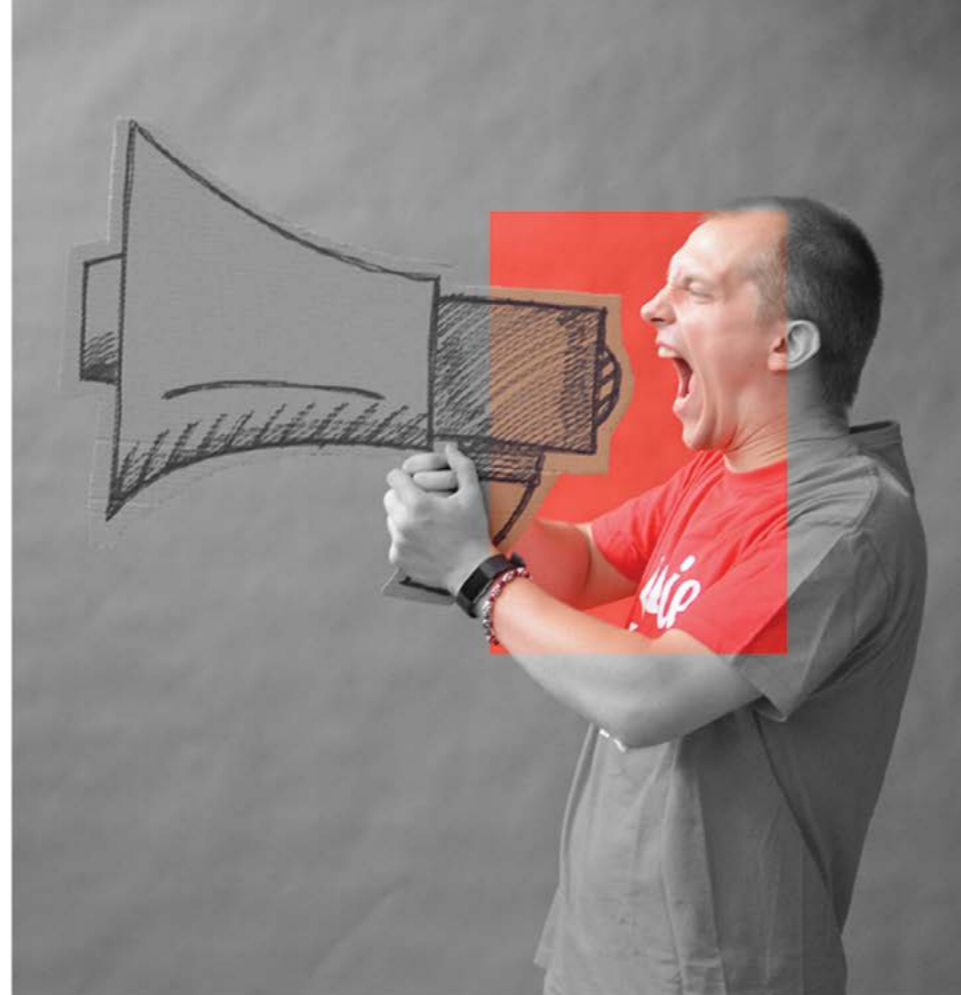
Co ona oznacza? Zaangażowanie w projekt to często wiele godzin pracy. Samo dostarczenie paczek do rodziny w czasie grudniowego „weekendu cudów” to zaledwie wierzchołek góry lodowej. By pomagać skutecznie, wolontariusze inwestują swój czas na zapoznanie się z systemem mądrej pomocy, przygotowują się do spotkań z potrzebującymi rodzinami, odwiedzają je, konsultują z innymi wolontariuszami swoje decyzje o włączeniu (lub nie) danej rodziny do programu, następnie redagują opisy, dzięki którym darczyńcy mogą poznać historie rodzin i na tej podstawie podjąć decyzję o przygotowaniu dla nich pomocy. Znakomita część wolontariuszy angażuje się również w przygotowanie magazynów, do których darczyńcy przywożą paczki podczas finału. W tym okresie zaangażowanie w projekt dla wielu z nich staje się życiowym priorytetem.



Szlachetna Paczka jest dla mnie takim wyjątkowym okresem w roku, kiedy poświęcam swój czas innym i naprawdę czuję, że to, co robimy, jest ważne i zmienia ludziom życie.

Odważa, by mówić „nie”

Szlachetna Paczka to dla mnie możliwość pomocy innym, ale też wzmocnienie poczucia pewności siebie oraz własnej empatii.



Bardzo znacząca wydaje się zmiana tej postawy wraz z długością stażu w roli wolontariusza Szlachetnej Paczki. Osoby uczestniczące w projekcie po raz pierwszy faktycznie cechuje niska pewność odpowiedzi, jednak wzrasta ona znacząco, gdy z badanej grupy wyselekcjonujemy respondentów, którzy wolontariuszami Paczki są dwa lata lub dłużej.

Na tej podstawie można wnioskować, że to właśnie konsekwentne zaangażowanie w mądrą pomoc wykształca bohaterską wyobraźnię i formuje ten wymiar bohaterskiej postawy. Doświadczenie, jakie zyskują wolontariusze, uczestnicząc w programie, buduje i wzmacnia ich poczucie pewności siebie, dzięki czemu łatwiej jest im bronić słusznych spraw nawet w obliczu ewentualnych konfliktów. W roli, jaką pełnią, muszą wielokrotnie podejmować bardzo trudne i wymagające odwagi decyzje, np. o odmowie pomocy osobie, która z jednej strony oczekuje wsparcia, z drugiej zaś – nie chce podjąć wysiłku, by zmienić swoją sytuację.

Czy bohaterską wyobraźnię można rozwijać? Prof. Zimbardo zwraca uwagę na to, że nie musimy unikać konfliktu z innymi ludźmi na drodze do realizacji celu. Powinniśmy bronić zasad, które cenimy, i możemy dzięki temu stawać się silniejsi. Umiejętność powiedzenia „nie” jest ważna, choć wiąże się z nią ryzyko – bohater ma tego świadomość i jest gotowy na konsekwencje, np. na społeczne wykluczenie.

Potrafię bronić słusznej sprawy, nawet jeśli pojawiają się konflikty
(badani, którzy są w Paczce po raz pierwszy)



Potrafię bronić słusznej sprawy, nawet jeśli pojawiają się konflikty
(badani, którzy są w Paczce dwa lata lub dłużej)



■ Wysoka pewność deklaracji ■ Umiarkowana pewność deklaracji ■ Niska pewność deklaracji

Taką postawę widać w deklaracjach wolontariuszy Szlachetnej Paczki.

87%

z nich zgodziło się ze stwierdzeniem, że potrafi bronić słusznej sprawy, nawet jeśli pojawiają się konflikty. Nie jest to jednak łatwe ani komfortowe – niska pewność odpowiedzi wskazuje, że badani rozumieją potrzebę takiej postawy, a jednocześnie nie mają przekonania, że w sytuacji sporu będą mieli siłę, by postąpić słusznie.

To umiejętność zdystansowania się od swoich własnych poglądów czy przyzwyczajzeń, żeby zrozumieć drugiego człowieka.

Inna perspektywa

Szlachetna Paczka
pozwołała mi spojrzeć
na świat z innej
perspektywy.

Czy potrafią to wolontariusze Szlachetnej Paczki?

Aż 95%

z nich – z wysoką pewnością – odpowiedziało, że tak. Nieco mniejszą pewnością wykazali jednak, oceniając swoją umiejętność krytycznej analizy sytuacji, w której się znajdują

Jak to rozumieć? Uczestnicząc w programie, wolontariusze zderzają swoje postrzeganie świata z zupełnie innym porządkiem, który stanowi codzienne doświadczenie osób ubogich i wykluczonych. W ten sposób poszerzają swoją perspektywę, a w konsekwencji łatwiej jest im wyobrazić sobie, co czuje potrzebujący. Ponadto, wdrażając się do swojej roli, wolontariusze uczą się krytycznie oceniać sytuację rodzin, które odwiedzają, aby udzielane im wsparcie rzeczywiście wypełniało założenia mądrej pomocy.

Potrafię patrzeć na sytuację z różnych perspektyw

TAK
95

NIE
5

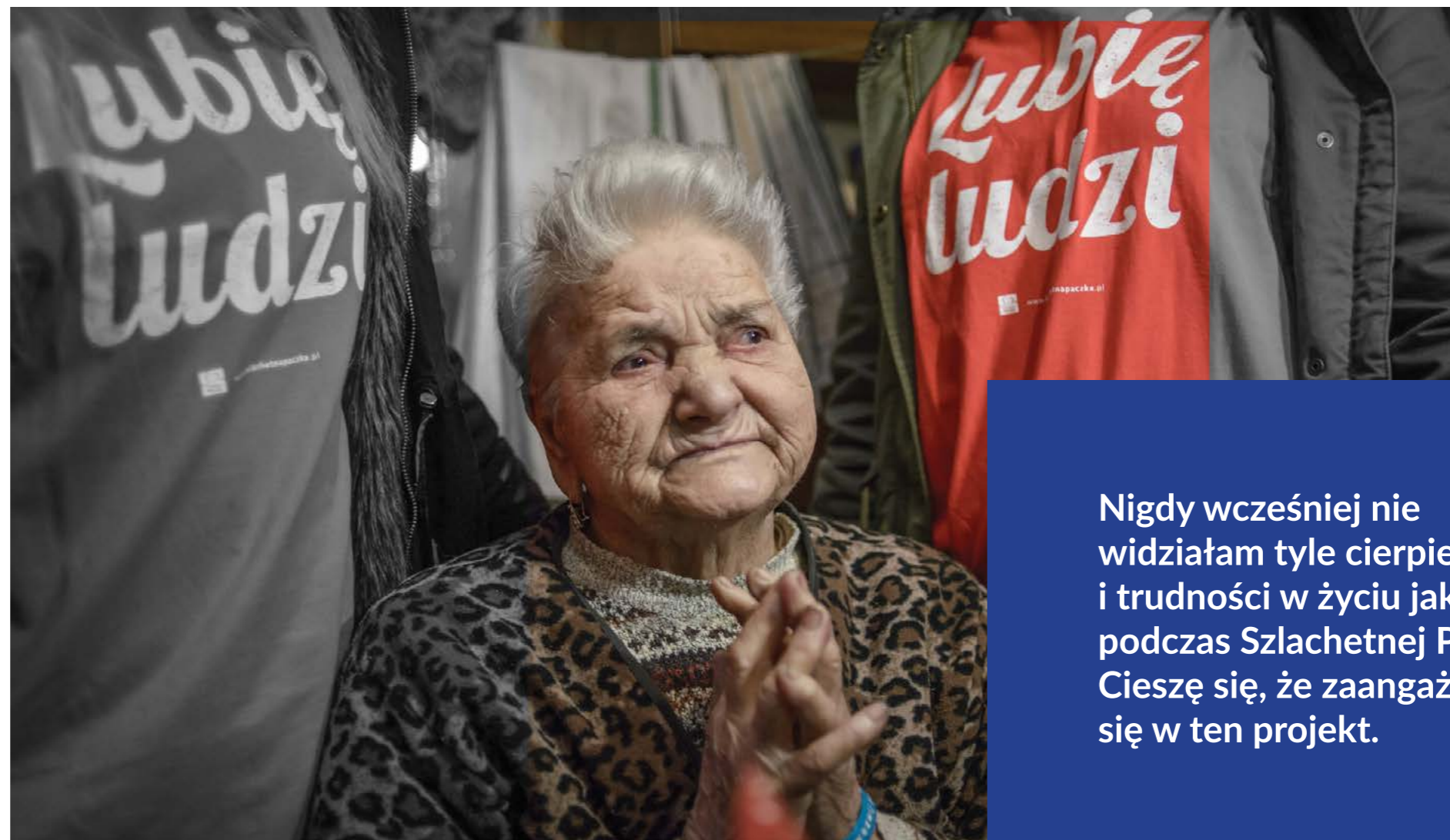
Potrafię krytycznie analizować sytuację, w której się znajduję

TAK
91

NIE
9

■ Wysoka pewność deklaracji ■ Umiarkowana pewność deklaracji ■ Niska pewność deklaracji

W kształtowaniu bohaterskiej postawy niezwykle istotna jest też umiejętność spojrzenia na sytuację z różnych perspektyw. Prof. Zimbardo twierdzi, że, aby rozwinąć bohaterską wyobraźnię, powinniśmy umieć zmieniać punkt widzenia i wyobrażać sobie alternatywne scenariusze – dzięki temu będziemy w stanie bardziej uważnie, starannie i krytycznie oceniać okoliczności, w jakich się znajdziemy. Najważniejsze jest przy tym, by konsekwentnie rozwijać swój „czujnik nieprawidłowości”, który włącza się, gdy zdajemy sobie sprawę z tego, że pewne rzeczy działają nie tak, jak powinny, są nie na miejscu. Jak to osiągnąć? Zadając sobie w tych sytuacjach pytania i zdobywając na nie odpowiedzi.



Nigdy wcześniej nie
widziałam tyle cierpienia
i trudności w życiu jak
podczas Szlachetnej Paczki.
Cieszę się, że zaangażowałam
się w ten projekt.

Ponad ego

Szlachetna Paczka jest dla mnie okazją, by nauczyć się pokory i zrozumienia dla innych oraz poznać wspaniałych ludzi.

Bohaterstwo to również wrażliwość na krzywdę drugiego człowieka i wyczulenie na nierówności społeczne. Nie istnieje bez empatii i współczucia – jest działaniem socjocentrycznym, nie egocentrycznym. Według prof. Zimbardo ludzie, którzy stają się bohaterami, niepokoją się o dobro innych, a dostrzec krzywdę drugiej osoby może tylko ktoś o wysokich kompetencjach w zakresie inteligencji emocjonalnej. Wyniki przeprowadzonych badań potwierdzają, że warunki te spełniają wolontariusze Szlachetnej Paczki.

Dzięki zaangażowaniu w projekt lepiej rozumieją oni innych – z wysoką pewnością odpowiedziało tak dziewięciu na dziesięciu respondentów. Jednocześnie badani są świadomi tego, jak bardzo trudne jest rzeczywiste wczucie się w sytuację drugiej osoby, nierzadko mającej zupełnie inne od naszego doświadczenie życiowe – na pytanie, czy umieją to zrobić, wolontariusze odpowiedzieli co prawda w zdecydowanej większości również twierdząco, ale już z mniejszą pewnością.

Świadczy to o ich bardzo dużej odpowiedzialności. Wolontariat w Paczce to ogromne wyzwanie. Pierwsze spotkanie wolontariusza z osobą potrzebującą to często zetknięcie się dwóch różnych światów. Wymiana doświadczeń, do jakiej wówczas dochodzi, bywa niezwykle wartościowa zarówno dla rodziny jak i wolontariusza, który dzięki niej poznaje bardzo różnorodne sposoby zmagania się z zupełnie innymi problemami niż te, z którymi dotąd miał do czynienia. Zyskanie tej nowej perspektywy pomaga również lepiej rozumieć innych ludzi w codziennych sytuacjach.

Dzięki zaangażowaniu w Szlachetną Paczkę lepiej rozumiem innych

TAK
90

NIE
10

Umiem wczuć się w sytuację innej osoby

TAK
95

NIE
5

■ Wysoka pewność deklaracji ■ Umiarkowana pewność deklaracji ■ Niska pewność deklaracji



Poznawanie rodzin i doświadczanie ich otwartości to naprawdę wielka sprawa, bo zazwyczaj są to niełatwe historie.

Wiecej radości jest w dawaniu niż w braniu

Na początku wydawało mi się, że to tylko kolejny wolontariat. Oczywiście wspaniały i pożyteczny, ale tylko wolontariat. Po spotkaniach z rodzinami widzę, że to coś znacznie więcej – to długoterminowe zobowiązanie.

Zachowanie człowieka w obliczu trudności, z jakimi zmagają się inni, może być pasywne albo aktywne. Dla wolontariuszy Paczki typowe jest zdecydowanie to drugie. Badani są jednomyślni w deklaracji, że sami odczuwają radość, uczestnicząc w pozytywnych zmianach na rzecz innych, potwierdzając tym tezę, że więcej radości jest w dawaniu niż braniu. Proaktywna postawa daje im też poczucie, że zmieniają świat na lepsze – z wysoką pewnością wskazało tak

95% badanych

– przede wszystkim przez wpływ na życie innych.

W Szlachetnej Paczce praca wolontariusza nie kończy się wraz z przekazaniem rodzinie paczek przygotowanych przez darczyńców. To ważny, może nawet kluczowy moment, w którym obdarowany otrzymuje impuls do zmiany, ale wolontariusz nie zostawia go po nim samemu sobie – spotyka się z rodziną również po finale i pomaga usuwać bariery, które powodują, że rodzina tkwi w trudnej sytuacji. Z jednej strony tworzy to autentyczną szansę na trwałą zmianę, z drugiej – kształtuje postawę wolontariusza, który nie poprzestaje na jednorazowej pomocy, ale bierze odpowiedzialność za swoje działania.

Cieszę się, kiedy mogę sprawić radość innym



Mam poczucie, że w Szlachetnej Paczce zmieniamy świat na lepsze



Jako wolontariusz Szlachetnej Paczki mam wpływ na życie innych



■ Wysoka pewność deklaracji ■ Umiarkowana pewność deklaracji ■ Niska pewność deklaracji

W tym kontekście warto zwrócić uwagę również na wymiar czasu. Bohaterskie akty mogą być bowiem działaniem jednorazowym, ale również przemyślaną i zaplanowaną aktywnością, która trwa przez wiele tygodni, miesięcy czy nawet przez całe życie.

Wolontariusz - bohater w goścu włości

„
Nie lubię słowa „współczucie”,
z samego współczucia niewiele
wynika. Ważne jest działanie,
pomoc.

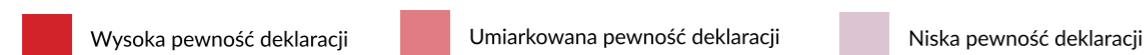
Jak wcześniej wspomniano, prof. Zimbardo, zajmując się „wydobyciem bohaterstwa”, nie uważa go za cechę charakteru, ale traktuje je jako zachowanie, które można wytrenować, podejmować i doskonalić w określonych sytuacjach. Bohater to osoba, która pozostaje w stanie czuwania, aby we właściwym momencie uaktywnić swoje zasoby do pomagania – by stanąć na drodze zła, gdy tylko się ono ujawni. Zasadnicze znaczenie ma więc w tym ujęciu aktywne działanie – ani dobra wola, ani współczucie nie zmieniają świata, jeśli nie pójdą za nimi konkretne czyny.

Wolontariusze Paczki wydają się to intuicyjnie rozumieć. Ze stwierdzeniem, że współczucie umożliwia skuteczną pomoc innym, zgodziło się z umiarkowaną pewnością mniej niż dwie trzecie badanych. Pozostali, nie będąc przy tym bardzo przekonani do swojej odpowiedzi, uznali natomiast, że współczucie nie jest koniecznym warunkiem pomocy. Za to niemal wszyscy, i to z wysoką pewnością, przyznali, że odczuwają potrzebę pomocy człowiekowi, który cierpi.

Odczuwam potrzebę pomocy człowiekowi, który cierpi



Współczucie umożliwia skuteczną pomoc innym



—

To ważne, bowiem pomoc w ramach Szlachetnej Paczki – która dociera do osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, często spowodowanej przez chorobę lub wypadek – nie jest tylko doraźna, ale zakłada działanie, które ma przynieść trwałą zmianę. Do realizacji tak trudnego celu niezbędne jest zrozumienie przyczyn, które wywołały sytuację wymagającą interwencji z zewnątrz, i trafne rozpoznanie barier ograniczających samodzielność rodziny, a następnie – efektywna praca nad ich eliminacją. Współczucie może pomóc wolontariuszowi w tym procesie, ale może też utrudnić mu krytyczną analizę.



Wspólnota potrzebnych

Szlachetna Paczka to jedna rodzina działająca dla tej samej idei. Wzajemne wsparcie, cudowne znajomości i wachlarz możliwości w zakresie niesienia pomocy.

Oprócz poczucia przynależności ważnym motywatorem zaangażowania wolontariuszy jest również możliwość zaspokojenia potrzeby bycia szanowanym i potrzebnym. Warto to wyeksponować nie tylko dlatego, że i na ten aspekt – zewnętrznego docenienia – bohaterstwa dnia codziennego zwraca uwagę prof. Zimbardo, ale również z tego powodu, że ta naturalna wszak motywacja dla części wolontariuszy wydaje się w jakimś sensie niestosowna.

Rozwijanie bohaterskiej wyobraźni kształtuje w ludziach postawy prospołeczne. Wiedzą o tym wolontariusze Szlachetnej Paczki. Angażując się w projekt, nie są zdani tylko na siebie – pracują w grupach, w których wykształca się jedność, braterstwo i wspólnota, czego dowodem jest ich jednomyślność (96% twierdzących wskazań z wysoką pewnością) w kwestii tego, że mogą nawzajem na siebie liczyć. Budowa społeczeństwa obywatelskiego, w którym ludzie sobie pomagają i są na siebie uważni, to bardzo istotny wymiar działania w Paczce.

Ze stwierdzeniem „Pomagam innym, bo wtedy czuję się ważny/a” z umiarkowaną pewnością zgadza się tylko nieco ponad połowa badanych. Pozostali odrzucają tę motywację, deklarują to jednak z niską pewnością. A przecież kto jak kto, ale ludzie, którzy bezinteresownie ponoszą ryzyko, by pomagać innym, mają do tego pełne prawo.

Mogę liczyć na wsparcie innych wolontariuszy Szlachetnej Paczki

TAK
96

NIE
4

Pomagam innym, bo wtedy czuję się ważny/a

TAK
52

NIE
48



Wysoka pewność deklaracji



Umiarkowana pewność deklaracji



Niska pewność deklaracji



Przekroczyć wykluczenie

W projekt Szlachetnej Paczki włączyłam się jako bezstronny badacz motywacji osób angażujących się w pomaganie innym. Dostrzegłam, że wolontariusze programu mogą być uznani za Bohaterów w rozumieniu Projektu Bohaterskiej Wyobraźni co najmniej z dwóch powodów: po pierwsze, rozpoznają sytuacje, w których inni ludzie cierpią, a następnie podejmują konkretne działania, aby wesprzeć proces zmiany ich sytuacji; po drugie, poświęcają swój czas i zasoby osobowe, aby zorganizować pomoc, która w dużej mierze jest przez nich samych kreowana i od nich samych zależy.

Wykluczenie społeczne związane z biedą i samotnością to zjawisko, któremu często inni przyglądają się pasywnie. Ludzie albo nie mają czasu, zajęci swoimi sprawami, albo zawite sprawy obcych ludzi przerażają ich, bo po prostu nie chcą doświadczać cudzego bólu, żalu, rozpacz, żałoby, tęsknoty. Z badań psychologii społecznej nad zjawiskiem wykluczenia społecznego dowiadujemy się, że osoby, które doświadczają własnego wykluczenia, to ludzie, którzy w przeszłości konstatowali, że nie pasują do swojego najbliższego otoczenia, nie czuli się chciani, lubiani, ważni, doznawali niesprawiedliwego traktowania przez innych bądź byli pomijani. Doświadczenie takie, zamiast budować w nich chęć wspierania innych, często wzmacnia postawę przeciwną – pasywnego przyglądania się. Prowadzi też do spadku zachowań prospołecznych, osłabienia empatii oraz wzrostu zachowań gniewnych i agresywnych – łatwiej przychodzi wówczas krytykowanie i wykluczanie innych. Klasyczny przykład dotyczy dzieci dorastających w warunkach niewystarczającej nad nimi opieki, doświadczających odrzucenia. To zwykle potencjalni przyszli hejterzy, osoby ignorujące lub wyśmiewające innych – często w ten sam sposób, w jaki same były traktowane. Zjawisko to przejawia się także w nasilonej rywalizacji o różne dobra w wieku dorosłym. W rozpędzonej rzeczywistości współczesnych społeczeństw brakuje i czasu, i miejsca na zatrzymanie się i obejrzenie się za siebie, czy aby ktoś nie pozostał w tyle, bo nie nadąza, i czy nie trzeba podać komuś ręki.

Czy rzeczywiście zatem „wygrywa” najsilniejszy?

Wyniki badań potwierdzają także, że poczucie przynależności człowieka do środowiska, w jakim żyje, sprawia, że staje się on bardziej zaangażowany, optymistyczny i... zdrowszy.

Działania podejmowane przez wolontariuszy Szlachetnej Paczki są dla mnie dowodem na ich dobrowolne, bohaterskie otwarcie się na nawet te najtrudniejsze sprawy innych ludzi i podjęcie pierwszego kroku we wsparciu drugiego człowieka w procesie wychodzenia z życiowego impasu.

Jestem pod wrażeniem wyników, jakie otrzymaliśmy w badawczym projekcie Szlachetnej Paczki – budują one moją wiarę w to, że są wśród nas ludzie, dla których liczy się poczucie szczęścia i przynależności innych. Jestem przekonana, że ta inicjatywa przełożyć się może w późniejszych latach nie tylko na okołoswiąteczne wsparcie, ale całoroczną pracę z innymi i dla innych w celu odkrywania ludzkich historii, przeszkód i czynników sprzyjających w procesie samodzielnego radzenia sobie z problemami i doświadczania godnego życia przez każdego człowieka.

Prof. nadzw. Agnieszka Wilczyńska



Prof. nadzw. Agnieszka Wilczyńska

Badaczka i praktyk, psycholog, pedagog oraz psychoterapeuta, autorka ponad stu publikacji i dwóch książek nt. wykluczenia społecznego i poczucia przynależności. Prowadziła wykłady na uniwersytetach w Polsce, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Stanach Zjednoczonych, Indiach i Rosji. Założycielka, wspólnie z prof. Philipem Zimbardo, fundacji Zimbardo Youth Center, przez kilkanaście lat kierowała Poradnią Psychologiczną Partner dla dzieci i młodzieży we współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Naukowy dowód bohaterstwa

Nasza przygoda ze Szlachetną Paczką rozpoczęła się kilka lat temu, gdy po raz pierwszy stworzyliśmy paczkę dla jednej z rodzin. Efekty były wzruszające, inspirujące, a zaangażowanie i motywacja wolontariuszy wzbudziły w nas ogromny podziw. Chcieliśmy kontynuować pracę ze Szlachetną Paczką i zdecydowaliśmy się pójść o krok dalej, czyli wykorzystać nasze zaawansowane technologie do badań fundamentu organizacji – wolontariuszy. W naszych pierwszych projektach szukaliśmy odpowiedzi na pytania, co i dlaczego motywuje wolontariuszy do angażowania się w Szlachetną Paczkę. Co sprawia, że stają się bohaterami?



Obecny projekt - badanie bohaterskiej wyobraźni wśród wolontariuszy Szlachetnej Paczki - to nasze największe dzieło. Jest owocem współpracy łączącej światowej sławy ekspertów z dziedziny psychologii społecznej i badań neuronaukowych. Dzięki zaawansowanym technologiom, nasze narzędzia pozwoliły zweryfikować, czy deklaracje wolontariuszy były głęboko zakorzenione w ich postawach, czy też nie. Ponadto nasze algorytmy pozwoliły odkryć, jak Szlachetna Paczka wpływa na wolontariuszy i jak zmieniają się oni po latach angażowania się w jej działania.

Po raz kolejny wyniki potwierdzają wyjątkowość fenomenu, jakim jest Szlachetna Paczka. Analiza deklaracji odkryła emocje, którymi kierują się wolontariusze, i postawy, dzięki którym stają się bohaterami. Ich niezwykła energia zaraża nowych uczestników i sprawia, że Szlachetna Paczka staje się stylem życia, zmienia perspektywę patrzenia na świat... bo „miarą prawdziwego bohatera nie jest siła mięśni, ale siła serca”.

Zespół NEUROHM

Precyzję pomiaru dokonywanego za pomocą naszej metody BIOCOTE™ doceniają klienci na całym świecie. W ten sposób docieramy do prawdziwych doświadczeń ludzi, odkrywając ich rzeczywiste potrzeby i postawy. W kontekście projektu przeprowadzonego ze Szlachetną Paczką sądzimy, że wymiar emocjonalny ma ogromne znaczenie. Gdy pytamy ludzi o chęć pomocy innym, o to, czy reagują, gdy sprawa wymaga działania lub są gotowi do poświęceń w ważnej sprawie, naturalna wydaje się odpowiedź „tak”. Choćby dlatego, że większość z nas sądzi, że nie wypada odpowiedzieć inaczej. Pomiar czasu reakcji w prosty sposób weryfikuje udzielaną odpowiedź. Dlatego zachęcam do zapoznania się z wynikami badania. Przekonają się Państwo, że wolontariusze Szlachetnej Paczki nie są ludźmi, którzy tylko sądzą, że wypada pomagać – oni naprawdę to czują.

Natalia Suska



Natalia Suska

CEO NEUROHM, doświadczona badaczka i psycholog, współodpowiedzialna za stworzenie standardów badań marketingowych dla Advertising Research Foundation, doradca największym markom w Polsce, realizowała również wiele projektów międzynarodowych, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii, Czechach, Rosji i Rumunii. Współautorka książki Techniki promocji sprzedaży, członek Polskiego Towarzystwa Badań Rynku i Opinii, Polskiego Stowarzyszenia Marketingu Bezpośredniego oraz Arbitr Komisji Etyki Reklamy.

Pomoc z zyskiem

Polacy coraz częściej angażują się społecznie. CBOS od lat monitoruje tę kwestię i podaje, że deklarowana aktywność badanych w organizacjach oferujących możliwość społecznego wpływu jest teraz najwyższa od 1998 roku. Co dziesiąty z nas poświęca swój wolny czas na działalność na rzecz osób potrzebujących – starszych, ubogich, bezdomnych, chorych czy niepełnosprawnych.

Zjawisko szeroko pojętej dobroczynności, do której możemy zaliczyć również wolontariat, jest dość dobrze poznane w naukach społecznych. Nie zaskakuje więc, że deklaracje wolontariuszy są zgodne z teoretycznymi modelami. Choć decydujemy się na wolontariat również ze względu na motywy zewnętrzne, do działania w nim napędzają nas przede wszystkim bodźce wewnętrzne, nie zawsze do końca uświadomione, bo to one pozwalają nam realizować uznawane przez nas wartości i umożliwiają nam rozwój.

Wizja wolontariatu w percepcji wielu osób nadal związana jest przede wszystkim z poświęceniem się i daniem – altruizmem w czystej postaci. Żeby dostrzec również korzyści wynikające z takiego zaangażowania, trzeba zapewne zwyczajnie spróbować. Albo zaufać badaniom. A te mówią wyraźnie, że zysk płynący z udziału w wolontariacie może być ogromny.

Dla każdego trzech na czterech wolontariuszy Szlachetna Paczka to ważna część życia, a zaangażowanie w mądrą pomoc daje im poczucie wpływu na to, jak wygląda świat wokół nich. Jednocześnie udział w programie to dla nich szansa na rozwój kompetencji miękkich - 74% wolontariuszy nabyło lub zauważyło wzrost kompetencji związanych z otwartością (bycie otwartym na ludzi, postrzeganie ich różnorodności jako zasobu), a 70% nabyło lub zauważyło wzrost umiejętności związanych z komunikatywnością (słuchania, jasnego i precyzyjnego formułowania myśli, prowadzenia rozmowy). Odzwierciedlają to deklaracje składane przez respondentów w badaniach jakościowych: „Paczka zmieniła moje życie”, „Odkąd jestem w Paczce, nic już nie jest takie jak wcześniej”, „Daje moc, radość, spełnienie” i wiele podobnych.

Raport z badań zrealizowanych na podstawie tez prof. Philipa Zimbardo jest zatem kolejnym potwierdzeniem, że wolontariat w Szlachetnej Paczce ma ogromną wartość i niesie szereg wymiernych korzyści. Jeśli chcemy budować społeczeństwo obywatelskie, kształtować pokolenia wrażliwe na krzywdę innych i wychowywać ludzi, którzy mają inicjatywę i podejmują działania, Szlachetna Paczka jest do tego znakomitym narzędziem.

Magdalena Łukasik

Magdalena Łukasik

Socjolożka, absolwentka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i podyplomowych studiów z zakresu budowania marki. Badaczka wspierająca działania marketingowe – tworzenie komunikacji w kampaniach, targetowanie oraz monitoring efektywności. Od sześciu lat związana ze Stowarzyszeniem WIOSNA, w którym realizuje ewaluacje programów społecznych, badania U&A oraz insight. Zajmuje się też komunikowaniem skuteczności organizacji poprzez dane.



Paczka przyciąga bohaterów

Zaangażowanie w tak złożony i wymagający program społeczny, jakim jest Szlachetna Paczka, wymaga specyficznych motywacji, kompetencji i postaw. Są to przede wszystkim wiara w to, że wolontariat ma sens, gotowość do nieodpłatnego angażowania swoich zasobów na rzecz innych, chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Ich fundamentem jest zaś – wcale nie powszechna – świadomość istnienia problemów oraz – jeszcze rzadsza – wola działania, by je rozwiązywać.

Analizując od wielu lat deklaracje osób, które zgłaszają się do Szlachetnej Paczki jako wolontariusze i wolontariuszki, wiemy, że Paczka przyciąga właśnie takich ludzi.

Na przyciąganiu się jednak nie kończy. Sam akces „potencjalnych bohaterów” do programu wcale bowiem nie gwarantuje powodzenia jego realizacji. O skuteczności przedsięwzięcia (biorąc pod uwagę perspektywę organizacji) oraz satysfakcji z zaangażowania w nie (uwzględniając optykę wolontariusza) decyduje to, jak ów potencjał będzie wykorzystany i czy zostanie rozwinięty.

Zarówno nasze wieloletnie doświadczenie, jak i prezentowane tu badania jednoznacznie wskazują, że doświadczenie, jakie oferuje Szlachetna Paczka swoim wolontariuszom i wolontariuszkom pozwala wzmocnić poszczególne wymiary bohaterskiej postawy oraz rozwija kompetencje niezbędne do jej realizacji.

Jak?

Każdy wolontariusz przechodzi przez starannie zaprojektowany i przemyślany system szkoleniowy – uczy się pogłębionego rozumienia sytuacji rodzin w potrzebie (złożoności tej sytuacji, wielości przyczyn biedy etc.), tego jak spersonalizować pomoc i dostosować ją do potrzeb konkretnej rodziny, jak zaplanować pomoc, by wzmacniała poczucie wpływu, pewności siebie i – w konsekwencji – była impulsem do trwałej zmiany. Trenerzy pracujący z wolontariuszami starają się wzmacniać w nich wrażliwość i rozwijać empatię, tworzą również warunki do rozwoju kompetencji komunikacyjnych niezbędnych do pracy z osobami w potrzebie, konstruktywnej współpracy w zespole czy asertywności.

Wyposażeni w te kompetencje oraz odpowiednio dopasowane narzędzia, wolontariusze działają w drużynie, którą łączy zarówno wspólny cel jak i podzielane, jasno zdefiniowane wartości (indywidualność, otwartość, „każdy jest ważny”, „lubię ludzi”). To właśnie ta drużyna, inspirujących się i wspierających się nawzajem bohaterów i bohaterek, dostarcza rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej mądrą i skuteczną pomoc.

Doświadczenie to, jak nic innego, potęguje w nich postawę bohaterską – buduje i wzmacnia poczucie wpływu na otoczenie, jest dowodem słuszności przekonań stojących u podstaw postawy bohaterskiej i daje poczucie skuteczności, użyteczności, sensu. Wolontariusze dostają też za wierność swojej postawie ogromną nagrodę – obserwują radość rodzin, którym pomagają, i zmianę, jaka w nich zachodzi. Przekonują się też, że „bohaterskie czyny” nie są wcale takie trudne i upewniają się w tym, że warto je podejmować.

Aleksandra Latocha



Aleksandra Latocha

Psycholożka, trenerka i działaczka pozarządowa, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od piętnastu lat zaangażowana w realizację projektów społecznych ukierunkowanych na walkę z wykluczeniem społecznym, aktywizację młodzieży, kształcenie liderów i integrację społeczności lokalnych. Od 2017 roku związana ze Stowarzyszeniem WIOSNA, w którym odpowiada za projektowanie szkoleń i innych doświadczeń rozwojowych dla wolontariuszy oraz za prowadzenie i rozwój zespołu trenerów wewnętrznych.

Jak obudzić w sobie herosa?

Na Raport Bohaterowie Wyobraźni patrzę z perspektywy badaczki trzeciego sektora i działaczki pozarządowej. Dlatego zastanawiam się, jak wnioski z przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Wiosna badań wykorzystać dla lepszego zrozumienia nastawienia Polek i Polaków do wolontariatu i czego mogą się z nich nauczyć inne organizacje.

Na podstawie badań prowadzonych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor wiem, że dla liderów organizacji brak osób gotowych bezinteresownie zaangażować się w działania stanowi coraz bardziej dotkliwy problem. Odczucie to znajduje odzwierciedlenie w danych świadczących o spadku w ostatnich latach przeciętnej liczby wolontariuszy współpracujących z organizacjami. Także w międzynarodowych badaniach wolontariatu i aktywności społecznej Polska zazwyczaj wypada słabo. Nie ulega wątpliwości, że pomimo wielu zaangażowanych osób i setek wspianych inicjatyw, działanie na rzecz innych nie jest w naszym kraju rozpowszechnioną praktyką.

W kontekście tych niewesołych danych o stanie polskiego społeczeństwa obywatelskiego spójność postaw i zaangażowanie wolontariuszy Szlachetnej Paczki budzą nadzieję na to, że możliwe jest w Polsce odkrycie pokładów energii i gotowości do pomagania. Próbując zrozumieć w jaki sposób Stowarzyszeniu Wiosna się to udaje warto wyniki badań przedstawione w Raporcie zestawzić z dwoma konkretnymi barierami hamującymi rozwój wolontariatu.

Pierwszą barierą jest sposób, w jaki Polacy postrzegają wolontariuszy. Prowadząc w Stowarzyszeniu Klon/Jawor badania wizerunku wolontariatu odkryliśmy, że ma on w postrzeganiu Polaków bardzo silny wymiar etyczny, jest wiązany z odpowiedzialnością, a także z ciężką pracą i poświęceniami. Prowadzi to do idealizacji aktywności społecznej, która – paradoksalnie – utrudnia zaangażowanie. Pojawia się przeświadczenie, że wolontariat to zajęcie dla wyjątkowych ludzi, heroicznym społeczników, gotowych na trud, znój i poświęcenie (patrz: „Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków – raport z badania 2013”). Możliwe są dwa sposoby przełamania tego dystansu: jeden to zmiana wizerunku wolontariatu, zniesienie go z piedestału. Drugi, to przekonanie Polek i Polaków, że i oni mogą być herosami. Z Raportu Bohaterowie Wyobraźni wynika jednoznacznie, że Stowarzyszeniu Wiosna udało się wolontariuszy do tego przekonać.

Aby strategia ta odniosła sukces, konieczne było uniknięcie innej pułapki, która zniechęca wolontariuszy do działania. Jak pokazują badania Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” jest to słabe przygotowanie organizacji do współpracy z wolontariuszami, w tym nieciekawe, niedostosowane do umiejętności wolontariuszy zadania skutkujące niewykorzystaniem ich potencjału (patrz: „To jest wolontariat. Raport z badania Kodeks kluczowych wartości wolontariatu”). Wszystko wskazuje na to, że w Stowarzyszeniu Wiosna rola wolontariuszy jest przemyślana, dzięki czemu przekonanie o własnym rozwoju idzie w parze z poczuciem sprawstwa i odpowiedzialności, które napędza do działania i daje przekonanie o własnej mocy.

Marta Gumkowska



Marta Gumkowska

Socjolożka, od ponad 15 lat związana z polskim sektorem pozarządowym. Członkini zarządu Stowarzyszenia Klon/Jawor, koordynatorka Programu Badań. Odpowiedzialna za przygotowanie, realizację i podsumowanie badań sektora pozarządowego. Autorka wielu analiz, raportów i artykułów na temat kondycji organizacji pozarządowych i aktywności społecznej w Polsce.

Autorzy raportu

W przygotowanie i opracowanie badań wolontariuszy Szlachetnej Paczki zaangażowani byli:

Prof. nadzw. Agnieszka Wilczyńska (Projekt Bohaterskiej Wyobraźni)
Marlena Franciszkiwicz (Neurohm)
Monika Linca (Stowarzyszenie WIOSNA)
Magdalena Łukasik (Stowarzyszenie WIOSNA)
Magdalena Pisula (Stowarzyszenie WIOSNA)

Profesor Philip Zimbardo wspierał prowadzone badania mentalnie i marketingowo – był i jest „twarzą” naszego projektu oraz pomysłodawcą wykorzystanych w nim idei.

Redakcja:
Piotr Tomza

Opracowanie graficzne i skład:
Anna Franke
Sabina Labe

Autorzy zdjęć:
Karol Barton
Agnieszka Gał
Mariusz Janiszewski
Sabina Labe
Łukasz Łuciuk
Magdalena Niemiec
Leszek Ogrodnik
Agnieszka Ożga-Woźnica
Łukasz Szczygielski
Piotr Woźniakiewicz

Druk:

Copyright © 2019 Stowarzyszenie WIOSNA
All rights reserved

Kontakt

Stowarzyszenie WIOSNA
ul. Berka Joselewicza 21a
31-051 Kraków
badania@wiosna.org.pl
tel. +48 12 421 28 54



Lubię
ludzi



AKADEMIA
PRZYSZŁOŚĆ

DZIĘKI TOBIE

uwierzyłam w ludzi

I TY MOŻESZ ZMIENIAĆ HISTORIE ŻYCIA LUDZI W POTRZEBIE.

BĄDŹ ICH BOHATEREM

ZOSTAŃ WOLONTARIUSZEM SZLACHETNEJ PACZKI!

Więcej informacji:

www.superw.pl

